

(Gazzetta dello Sport - F.Oddi) 20 stycznia Allievi Romy [kategoria niżej od Primavera - wyj.red.] przegrywali w Trigorii dwoma golami z Pescarą i trener Alessandro Toti ściągnął z boiska Zakarię Sdaigui, największy talent drużyny, wstawiając Pezzellę, który potem trafił na 2-2. Po meczu, w tłumie rodziców czekających na swoje dzieci, Sdaigui senior narzekał głośno, mówiąc, że go zabierze z klubu: 31 stycznia Bologna złożyła kontrakt jego nabycia. Na razie został wypożyczony, ale relacje między klubami są świetne: włosko-marokański pomocnik przybył po niepowodzeniu w Sienie, po tym jak Roma wyprzedziła Juve, Inter i Fiorentinę. Może zostać w Emilii-Romanii, wchodząc w skład przyszłej transakcji, być może sprowadzenia Donsaha, którego negocjowano na koniec stycznia.

Mało talentów - Nie jest to z pewnością pierwszy przypadek, gdy Roma oddaje utalentowanego gracza z powodu tego jak był kierowany, - również 31 stycznia do Torino przeszedł boczny obrońca, Cervasio, na zasadzie transferu definitywnego - ale tym razem została osłabiona drużyna, w której nie ma wielu talentów: w grupie z rocznika 2000, poza dwójką, która weszła w tym sezonie do kręgu reprezentacji U17, pomocnika Pezzelli i skrzydłowego Petrungaro, jest prawy obrońca, który zdobywa gole, Danilo Barbarossa, dyskretna kadra bramkarzy i dwójka chłopaków z dużym potencjałem, który nie zawsze mogą jednak wyrazić, De Angelis i D'Orazio. Dwa lata temu owej drużyny zabrakło w fazie finałowej walki o mistrzostwo w kategorii Giovanissimi, po odpadnięciu w 1/16 finału ze Spezią, a ten słaby występ kosztował Roberto Muzziego posadę trenera. W tym roku żaden z nich nie został powołany jako gracz z młodszej kategorii do Primavera, mimo listy 23 graczy: nie zdarzyło się to od sezonu 2006/2007, gdy w zespole Allievi grał rocznik 1990. To był najmniej udany rocznik w ostatnich 20 latach: tylko jeden gracz trafił do Serie B, bramkarz Ascoli, Lanni, żaden do Serie A, żaden na ławkę w wielkim zespole.

Zmniejszona kadra - Latem Roma nie interweniowała, aby skorygować kadre, - przybył tylko jeden gracz, Kalaj, z amatorskiego Savio, który rozegrał w całej pierwszej rundzie 40 minut. W styczniu kadra została pomniejszona. Poza Sdaiguim i Cervasio, odeszli Mastromatei do Spal i Menon, na wypożyczenie do Cittadelli, skąd przybył w 2014 roku. Z kolei środkowy napastnik, Antonelli, który był w kręgu reprezentacji Azzurricchi, naciskał na powrót do domu,wołąc juniorów Agnone niż możliwość walki o skład z rozczarowującym lworyjczykiem, Guehim. Licząc dwójkę z rocznika 2001 - Riccardiego, utalentowanego pomocnika i skrzydłowego Bouaha - w niedzielę trener Toti stawiał się we Frosinone z tylko 17 graczami: 2-2 po odrobieniu wyniku i dwóch trafieniach Petrungaro, w domu drużyny trzeciej od końca w tabeli. Aby poszerzyć kadre myśli się o innych graczach z rocznika 2001: zespół jest dobry, w zeszłym roku przegrał walkę o mistrzostwo z Atalantą. Jest lepszy od rocznika 2002, który nie wysłał graczy na pierwszy oficjalny mecz drużyny narodowej U15. Promocja graczy z rocznika 2001 - pierwszym, gdy tylko wyleczy kontuzję barku, powinien być Luca Chierico, syn Dodo, który znajduje się dziś w sztabie Alberto De Rossiego - wystarczy na pewno, aby dostać się do finałów walki o scudetto. W rozgrywkach U17 (nowa zmiana z Allievi) Roma jest w grupie druga, cztery punkty

za Palermo Giuseppe Scurto. Odkąd Bruno Conti nie jest przy sterach, sektor młodzieżowy nie jest już taki sam: aktualna Primavera (jego twór) jest najmocniejsza i najbogatsza w talenty, ale bez mocnej naprawy może dojść za kilka miesięcy do powolnego zjazdu w dół szkółki, która przyniosła klubowi wiele milionów.

Autor: abruzzo